

Kręcili kolejne sceny do YUMY

Data publikacji: 8.01.2011 22:05

□

Filmowcom w ostatnim czasie bardzo podoba się na Śląsku Cieszyńskim. Obecnie na naszym terenie kręcone są dwa filmy fabularne. Pierwszy z nich, to film o którym pisaliśmy kilka dni temu – „Wszystkie kobiety Mateusza” (czytaj: [Globisz: Odkrywamy Cieszyn](#)) a drugi to sensacyjna historia której akcja toczy się w latach 90-tych ubiegłego wieku pt. „Yuma”

Pierwszy klaps do filmu Yuma padł w Cieszynie. Kręcono tutaj scenę napadu na jubilera (czytaj: [Bandycki napad na jubilera](#)) W piątek (7 stycznia br.) polscy filmowcy pojawili się na rynku w Karwinie, gdzie jedna z restauracji na rynku udawał niemiecką kawiarnię . ‘Yuma’ to obraz opowiadający o złodziejach wykorzystujących samochód do napadów na sklepy jubilerskie a jego akcja rozgrywa się na polsko-niemieckim pograniczu. Zdjęcia odbywały się na rynku w Karwinie przez cały piątek i sobotę. W niedzielę filmowcy wyruszają kręcić kolejne sceny filmu, tym razem do Ostrawy. - **Karwinę wybraliśmy dlatego, że idealnie pasowało nam wewnątrz tutejszej restauracji w której praktycznie niewiele musieliśmy zmieniać aby nakręcić sceny których akcja toczy się w kawiarni w niemieckim Frankfurcie** – wyjaśnia czeskiemu Denikowi producentka filmu.

Film jest koprodukcją polsko-czeską. W rolach głównych w filmie wystąpią m.in. Jakub Gierszał, Katarzyna Figura oraz Tomasz Kot. Reżyserem obrazu jest Piotr Mularuk.

PL